

Roman Pollak

"Odszukany" druk sowizdrzalski

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 26/1/4, 83-87

1929

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kaljope kończy korowód:

Panie niezwyczężony, Krolu na Połnoey,
 Szczęśliwe zowę czasy
 Tej to pamięci naszej,
 Że cię widzę obrońcą prawie doskonałym
 W Europejskiej Sarmacie, państwie tak niemałym. (K. Ciiij v.)

Ilekróć Muzy sięgają po porównania lub zdarzenia z historii starożytnej i polskiej. Paprocki opatruje odnośne miejsce komentarzem na marginesie i podaje dokładnie źródło. Kilkakrotnie jest tem źródłem Kromera kronika, Herodot, Justyn, Plutarch, raz Miechowita i Erazma Apoftegmata. I w poezję więc wciśca się historyk, przyszły autor herbarza.

Zwraca uwagę różnaitość formy w poszczególnych odach: obok metrum satyckiego używa Paprocki kilku innych, tak, że prawie każda Muza różnym od swych towarzyszek przemawia wierszem. Widać, że pan Bartosz niezgorzej się przegryzł przez szkolną wersyfikację. Stylistycznie i językowo nie wyróżnia się „Wesele“ niczem od reszty jego pism. Jest to panegiryk, jeden głos więcej w pochwalnym chórze, który rozbrzmiewał po Polsce w latach kampanji moskiewskiej, dodajmy — sympatyczny w pomysle i wykonaniu wyraz słusznej dumy, rozpierającej wówczas pierś sarmacką.

Stanisław Bodniak.

„Odszukany“ druk sowizdrzalski.

Wśród naśladownictw pierwszych utworów sowizdrzalskich, tj. *Wyprawy plebańskiej* i *Albertusa z wojny*, napisanych prawdopodobnie przez tego samego autora — zwracają uwagę dwie satyry antiluterskie: *Walna wyprawa do Wołoch ministrów na wojnę* i *Zwrocenie Matyasza z Podola*. Stanowią one odpowiedniki tamtych dwóch pierwowzorów. Nie odnaleziono jednak dotąd pierwszych wydań obu tych broszur. Juszyński¹⁾ podaje wiadomość, że pierwsza edycja *Walnej wyprawy*, utworu Jana Sowizrzała, wyszła w r. 1617 in 4 to. Wymienia ją również Wiszniewski²⁾. Natomiast notatki Maciejowskiego o tym utworze są jakieś bałamutne. W bibliotece Załuskich i w Sieniawie czytał on broszury o „wyprawie ministrów“ naśladowujące owe pisemka o Albertusie; egzemplarz bibl. Załuskich, zawierający „toż samo niemal co *Zwrocenie Matyasza*, jest według Maciejowskiego „kilkućwiartkową“ broszurą p. t. *Wyprawa Ministra do Wołoch*, w egzemplarzu zaś sieniawskim *Walnej wyprawy do Wołoch ministrów na wojnę* znalazł Maciejowski E₃ jako

¹⁾ *Dykcjonarz* II, 461.

²⁾ *Hist. lit. polsk.* VII, 184.

„ostatni znak druku“¹⁾). Nikt inny, nie wyłączając Badeckiego, nie zna broszury *Wyprawa Ministra do Wołoch*. Skoro zawierała ona „toż samo niemal“ co *Zwroćenie Matyasza*, liczące kart 12, to określenie jej jako „kilkućwiartkowej“ nie wydaje się dokładnem. Sygnatura E₃ przy końcu egzemplarza Sieniawy jest również niecisłą²⁾). Należy też dodać, że Maciejowski wcale już Jana Sowizrała jako autora nie wymienia.

Pierwsze wydanie broszury o wyprawie ministrów na wojnę, znane Juszyńskiemu i Wiszniewskiemu, którzy podawali również nazwisko czy raczej pseudonim autora, rok wydania i format druku (ale ilości kart niestety nie zanotowali) — to pierwsze wydanie gdzieś się zawieruszyło.

A jednak istniały co najmniej dwie edycje tej broszury. Zachowała się tylko późniejsza w dwóch całkowitych egzemplarzach (Bibl. Czarnaieckiego 2278 i Ak. Um. Sygn. 8932) oraz w jednym defekcie w Ossolineum (sygn. 19.045). Opis tych egzemplarzy podaje Badecki w swojej monografji³⁾.

Tytułowa karta tej późniejszej edycji wyraźnie mówi, że broszura ta jest „wydana z poprawą“. Jest to więc jakaś przeróbka dawniejszego wydania, jego rozszerzenie czy uzupełnienie. Badecki go nie odnalazł i umieścił w spisie *Nieodszukanych pierwodruków literatury mieszczańskiej*⁴⁾ p. t. „[Wyprawa] Walna wyprawa do Wołoch Ministrów na Wojnę etc.; w 4-ce (z 1617 r.)“. Wyrzucił przytem przypuszczenie, że pierwodrukiem pierwszego wydania jest może ów egzemplarz pochodzący z ksiąźnicy Załuskich a oglądany przez Maciejowskiego.

Maciejowski prawdopodobnie ów pierwodruk oglądał, ale w chaosie notatek swoich wyznać się chyba nie umiał i dlatego jego notatkę należałoby gruntownie poprawić przede wszystkim co do samych tytułów. Wróćmy jednak do Badeckiego jako do najobfitszej kopalni wiadomości o drukach sowizdrzańskich.

Badecki wydał starannie *Walną wyprawę do Wołoch ministrów na wojnę* w Bibl. pis. pol. i wstępem sumiennym ją poprzedził. Potem w swojej monografji o *Literaturze mieszczańskiej* powiedział⁵⁾, że jest to parafraza *Wyprawy plebańskiej*. Skoro jednak *Walna wyprawa* jest „wydana z poprawą“, więc może należało raczej powiedzieć, że jest to przede wszystkim parafraza pierwszej „zaginionej“ edycji tejże *Walnej wyprawy* a pośrednio dopiero parafraza *Wyprawy plebańskiej*.

¹⁾ *Piśmiennictwo* III, 184, 185.

²⁾ Por. Badeckiego wstęp (str. 3) do wydania *Walnej wyprawy* w Bibl. pis. pol. i przypis.

³⁾ *Literatura mieszczańska* str. 443.

⁴⁾ nr. 68, str. 41—42.

⁵⁾ str. 443.

Znaną jest inna jeszcze broszura o wyprawie ministra na wojnę, przechowana w dobrze zachowanym unikacie Bibl. Jag. pod sygn. IX a. 38. Jest to czterokartkowy druk in 4 to, bez karty tytułowej, bez nazwiska autora. Tytuł, umieszczony na pierwszej karcie tekstu drukowanego wyraźnym gotykiem — brzmi: *Wyprawa Ministra na wojnę do inflant*. Pierwszym, który tytuł tej broszury, dokładnie wypisał był Estreicher¹⁾, on też oznaczył przypuszczalną datę na r. 1601²⁾. Tę datę przyjął jako pewną Windakiewicz³⁾, on też pierwszy zdaje się wymienić ten utwór wśród naśladownictw broszur o Albertusie⁴⁾. Potem aż do Badeckiego nikt się tym utworem bliżej nie zajmował. Jego też opis w *Literaturze mieszczańskiej*⁵⁾ stosunkowo najwięcej wiadomości podaje o *Wyprawie Ministra na wojnę*. Streszcza ją najpierw, zaznacza silne naśladownictwo *Wyprawy plebańskiej*, następnie daje opis bibliograficzny i literaturę. Do opisu bibliograficznego wkradła się tu jednak drobna nieściśłość. Trudnoż twierdzić z pewnością, że pierwodruk *Wyprawy Ministra* został wydany „bez specjalnej karty tytułowej“, skoro ma na sobie oprawę późniejszą. Nic nie stoi na przeszkodzie przypuszczeniu, że taka karta tytułowa mogła kiedyś istnieć.

Nie zwrócił też Badecki bliższej uwagi na podkreślone przez Windakiewicza pokrewieństwo tego utworu z *Walną wyprawą do Wołoch ministrów na wojnę*. A przecież narzuca się ono już z samych tytułów. Temu zaś, kto oba utwory choćby pobieżnie przeczyta, staje się ono oczywistem od pierwszej chwili.

I tutaj właśnie dochodzimy do jądra sprawy. Z uważnego zestawienia *Wyprawy Ministra na wojnę do Inflant* z *Walną wyprawą do Wołoch* wynikają niespodziane osobliwości. Oto jak na samym początku *Wyprawy Ministra* rozmawia z nim Superintendent:

- Sup. Dziwne się, o Ksze Grzesiu, w sejm rzeczy toczyły,
Gdy nasze artykuły przełożone były,
Dziwna rada o wojnach, które następują
A ojczyznę Polaków nie lekko pasują.
Min. Szkoda, żeście na wojnę księżej nie posłali.
Sup. O Ksze Grzesiu, nie wiecie, co tam ukowali
Wprawdzie że potajemnie, wszakże sprawiedliwie.
Jeszcze w ziemi krakowskiej on Albertus żywie,
Którego był na wojnę Książdz Pleban wyprawił
I — jako baczyć mogę, że to on sam sprawił.

A w *Walnej wyprawie do Wołoch* po monologu Ministra i jego powitaniu się z Panem, który chłopcu każe piwa przy-

¹⁾ Bibliografja IX og. zb. str. 799. Podaje tu datę 1601 z pytajnikiem.

²⁾ Znak ołówkiem na okładce „circa 1601—1602“.

³⁾ *Teatr Ludowy* Rozpr. Ak. Um. Wydz. fil. t. 36 og. zb. str. 222.

⁴⁾ idem, ibid.

⁵⁾ str. 430—431.

nieść a Ministra zaprasza na pogawędkę o nowinach z Warszawy, zaczyna Pan w ten sposób ¹⁾:

Pan. Dziwnie się wszystkie sprawy w tym sejmie toczyły,
A jednak nasze sprawy na dziwniejsze były.
Gdy nasze artykuły w senacie czytano.

[następują dwa wiersze bez odpowiedników w *Wyprawie Ministra* a potem]

Oto wojny ze dwu stron nagle następują,
Więc się my zastawiamy, a księża prożnąją.
Minister. Czemuż księdzów na wojnę Ich Mość nie wysłał?
Pan. O nie wiecie, co Ich Mość teraz uknowała
Wprawdzie że potajemnie, ale sprawiedliwie.
Jeszcze w ziemi krakowskiej on Albertus żywie,
Ktorego był na wojnę ksiądz pleban wyprawił,
A jako baczę, że to podobno on sprawił.

Tekst *Wyprawy Ministra* powtarza się tu z małemi odmianami w *Walnej wyprawie*. I tak ciągnie się ta zgodność z kilku nieznaczniemi przerwami poprzez całą *Wyprawę Ministra*. Z wyjątkiem kilkunastu zaledwie wierszy — odnajdujemy poprostu cały tekst *Wyprawy Ministra*, liczący zaledwie 204 wiersze, w obszerniejszej, 723 wiersze liczącej *Walnej wyprawie*. Superintendent przemienił się na Pana, syn ministra odmienił imię z Symona na Matyjasza, wyprawa na Szweda przeobraziła się na wołoską ekspedycję. Przybył wstępny monolog, sceny między ministrem a żoną, Matyjaszem i matką scena w aptece, „targ z Mazgajem o konia“ oraz końcowy monolog. Słowem *Walna wyprawa do Wołoch ministrów na wojnę* — to *Wyprawa Ministra na wojnę do Inflant* z tytułem nieco odmienionym rozszerzona, uzupełniona, „wydana z poprawą“.

W ten sposób proste zestawienie tekstów prowadzi do odszukania owego „nieodszukanego pierwodruku“ sowizrzałskiego Nr. 65²⁾) a zachowanego w unikacie Bibl. Jag.

Wróćmy jeszcze do notatki Maciejowskiego. Jeżeli czytany przezeń utwór o wyprawie ministra na wojnę był „kilkućwiartkową broszurą“, zawierającą „toż samo niemal co *Zwrócenie Matyjasza*, to nietrudno teraz będzie sprostować relację Maciejowskiego.

Pomylił się on najpierw co do tytułu owej broszury. Czytał bowiem nie *Wyprawę Ministra do Wołoch*, bo o takiej nigdzie nie słyszymy, ale *Wyprawę Ministra na wojnę do Inflant*, która jest istotnie kilkućwiartkową broszurą. Tytuł pomieszał Maciejowski z *Walną wyprawą do Wołoch ministrów* czytaną w Sieniawie. Broszura opisująca wyprawę na wojnę

¹⁾ *Walną wyprawę do Wołoch* cytuję według wydania Badeckiego w Bibl. pis. polsk., *Wyprawę Ministra na wojnę do Inflant* według unikatku z Bibl. Jag.

²⁾ Badecki *Nieodszukane pierwodruki...* str. 41—42.

nie mogła zawierać „niemal tego samego“, co opowieść wracającego z wojny bohatera. *Zwróceniu Matyasza* odpowiada *Albertus z Wojny* ale nie *Wyprawa plebańska* ani *Wyprawa na wojnę* do Wołoch czy Inflant. Stwierdziwszy więc w ten sposób niepamiętliwość Maciejowskiego co do tytułów możemy śmiało przyjąć, że miał on tu na myśli nie *Zwrócenie Matyasza* ale *Walną wyprawę do Wołoch ministrów*.

W ten sposób notatkę Maciejowskiego możnaby tak zrekonstruować: „*Wyprawa Ministra na wojnę do Inflant*, kilkućwiartkowa broszura, toż samo niemal, co *Walna wyprawa do Wołoch ministrów na wojnę* zawierająca, którą w Bibliotece Załuskich czytałem“.

Tak przeobrażoną relację czynią prawdopodobniejszą wyżej przeprowadzone zestawienia tekstów. Przypuszczenie Badeckiego, że to Maciejowski właśnie miał w ręce ową „nieodszukaną“, pierwszą edycję *Walnej wyprawy*, okazuje się w tem świetle zupełnie uzasadnionem.

A w takim razie prócz unikatów pierwszej edycji w Bibl. Jag. powinienby się odnaleźć drugi jej egzemplarz wśród Załuscianów.

Zupełnie słusznie mówi Juszyński o *Walnej wyprawie*, że traktuje ona „podobną materję jak pierwsza [zapewne edycja], z tą różnicą, że przeciw dyssydentom więcej uszczypliwego pisma“. Zgadzałoby się to znowu z poprawioną tu notatką Maciejowskiego, że *Wyprawa Ministra* „zawiera toż samo niemal“ co *Walna Wyprawa*. W ten sposób możnaby uzgodnić i wyjaśnić różne zapiski o tych dwu broszurach.

Wkońcu jeszcze jeden nie tak bardzo pośledni szczegół.

Unikat *Wyprawy Ministra na wojnę* znajdujący się w Bibl. Jag. nie posiada karty tytułowej, nie posiadał jej też prawdopodobnie egzemplarz czytany przez Maciejowskiego, bo byłby chyba coś z tej karty przytoczył. A tymczasem i Juszyński i Wiszniewski stwierdzają wyraźnie, że pierwsza edycja *Walnej wyprawy* wyszła w r. 1617 pod imieniem Jana Sowizrzęła. Przypuścić należy, że imię to i data widniały na karcie tytułowej, zatraconej w unikacie Biblioteki Jagiellońskiej.

Roman Pollak.